

Sygn. akt VI RCa 236/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SR del do SO Wiktor Sienicki

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego R. N.** reprezentowanego przez ustawową przedstawicielkę I. S.

przeciwko **D. N.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 9 czerwca 2017 roku

sygn. akt III RC 855/15

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie 1 o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty za okres od dnia 9 czerwca 2017 roku obniża do kwoty po 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych miesięcznie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt: VI RCa 236/17

UZASADNIENIE

I. S. działająca w imieniu małoletniego powoda R. N. wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego D. N. z kwoty 300 zł do 1200 zł miesięcznie. Wskazała, że alimenty w wysokości 300 zł zostały zasądzone w 2003 r., a od tego czasu potrzeby małoletniego znacznie wzrosły. Zaznaczyła, że uprawniony wraz ze swoją matką mieszka na terenie Wielkiej Brytanii, gdzie koszty utrzymania są wysokie i alimenty zasądzone w dotychczasowej wysokości nie wystarczają na zaspokojenie jego potrzeb.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa. Wskazał, że powód nie wykazał faktycznych kosztów utrzymania. Ponadto przyznał, że wydatki związane z utrzymaniem w Wielkiej Brytanii są wyższe, ale w związku z tym wyższe są również świadczenia socjalne, z których korzysta dziecko i jego matka. Zaznaczył, że znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej,

od 2010 r. jest całkowicie niezdolny do pracy i utrzymuje się z renty, która nie wystarcza na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb. Korzysta z pomocy rodziców u których mieszka.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III RC 855/15 Sąd Rejonowy w Olsztynie podwyższył alimenty zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniego, których wysokość została ustalona po raz ostatni wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 22.08.2003 r., w sprawie III RC 489/03 na kwotę 300 zł miesięcznie, do kwoty po 400 zł miesięcznie za okres od dnia 15.09.2015 r. do dnia 9.06.2017 r. oraz do kwoty po 480 zł miesięcznie poczynając od dnia 9 czerwca 2017 r. Pozostałe warunki płatności Sąd Rejonowy w Olsztynie pozostawił bez zmian.

Sąd I instancji ustalił, że w chwili wydania orzeczenia w 2003 r. małoletni miał trzy lata, mieszkał z matką, która utrzymywała się z zasiłku gwarantowanego. Dziecko leczone było wówczas na astmę, a stałe leki kosztowały około 150 zł miesięcznie. Pozwany wówczas zatrudniony był jako zastępca kierownika restauracji w hotelu i zarabiał 900-1200 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wskazał, że aktualnie powód ma 16 lat, mieszka razem z matką na terenie Wielkiej Brytanii, jest zdrowy, nie przyjmuje żadnych stałych leków, nie nosi okularów. Uczy się w szkole średniej, do której dojeżdża z miejsca zamieszkania trzy razy w tygodniu. Mieszka razem z matką w wynajętym domu. Matka ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko ze związku nieformalnego. Wymieniona prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z dziećmi i swoim ojcem. Matka małoletniego na terenie Wielkiej Brytanii prowadzi działalność gospodarczą. Do października otrzymywała zasiłek macierzyński w wysokości 139 £ tygodniowo, aktualnie nie wykonuje pracy, oczekuje na operację.

Pozwany utrzymuje się z renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Świadczenie wynosi 1068,10 zł miesięcznie. Nie posiada majątku, nie spłaca kredytów ani pożyczek. Pozwany jest po przeszczepie wątroby. Koszt zakupu leków to około 170 zł miesięcznie. Ojciec małoletniego mieszka ze swoimi rodzicami, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Na swoje utrzymanie przekazuje im 300-400 zł miesięcznie. Pozwany w ostatnim roku dwukrotnie podarował małoletniemu po 1000 zł. Pierwsza wpłata została przekazana z okazji urodzin małoletniego. Druga miała miejsce w lutym br. Małoletni przeznaczył te kwoty na własne potrzeby.

Sąd I instancji wskazał, że w związku z upływem znacznego okresu czasu od ostatniego wyrokowania w przedmiotowej sprawie, tj. 12 lat, potrzeby małoletniego zwiększyły się, a tym samym koszty jego utrzymania bez wątpienia wzrosły. Uznał, że kwota żądana przez powoda jest znacznie wygórowana, a strona powodowa nie udowodniła ponoszenia wydatków związanych z jego utrzymaniem. Z uwagi na to, że sytuacja powoda zmieniła się w trakcie trwania postępowania, tj. rozpoczął on kolejny etap edukacji, a matka małoletniego uległa wypadkowi i aktualnie nie jest w stanie uzyskiwać dochodów, uznał, że słusznym będzie zasądzenie kwoty po 400 zł miesięcznie w okresie od dnia złożenia pozwu do dnia wyrokowania, natomiast po tej dacie właściwą w ocenie Sądu I instancji będzie kwota po 480 zł miesięcznie. Sąd uznał, że możliwości majątkowe pozwanego pozwalają mu na płacenie wymienionych kwot, ponieważ ojciec małoletniego, co prawda jest całkowicie niezdolny do pracy, jednak otrzymuje stały dochód, który pozwala mu na zaspokojenie swoich podstawowych wydatków oraz wywiązanie się z nałożonego obowiązku alimentacyjnego w podwyższonej wysokości. Na potwierdzenie tego Sąd podał okoliczność, że pozwany dwukrotnie przekazał małoletniemu kwotę 1000 zł.

Od wyżej wymienionego wyroku apelację złożył pozwany, zarzucając Sądowi I instancji niewłaściwą ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, która doprowadziła do błędnego przekonania, że pozwany jest w stanie płacić alimenty w zasądzonej wysokości. Ponadto błędne uznanie, że kwota 2000 zł przekazana w ostatnim roku na rzecz małoletniego, która faktycznie pochodziła od całej rodziny, została przekazana wyłącznie ze środków pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego uznania, że pozwany posiada większe możliwości finansowe niż faktycznie. Wobec tego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i oddalenie powództwa w całości.

Wskazał, że jako osoba całkowicie niezdolna do pracy, nie ma możliwości poprawy swojej sytuacji materialnej i zdany jest na pomoc rodziców. Podkreślił, że podwyższona kwota alimentów pogłębia już i tak trudną sytuację życiową pozwanego, tworząc warunki na skraj ubóstwa. Zaznaczył, że jego sytuacja finansowa od 2003 r. uległa znacznemu

pogorszeniu, co nie zostało przez Sąd wzięte pod uwagę. Podkreślił, że na kwotę 2000 zł, która została przekazana powodowi złożyła się cała rodzina.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, jednakże na podstawie tak poczynionych ustaleń wysnuł wnioski, których to Sąd Okręgowy nie jest w stanie ostatecznie zaaprobować. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnym jest częściowe uwzględnienie żądania pozwanego i zmniejszenie wysokości alimentów do kwoty, jaką pozwany jest w stanie regularnie płacić.

Bezspornym jest, że zgodnie z treścią art. 133 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem małoletniego dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, chyba, że któreś z nich nie ma możliwości wypełniania tego obowiązku.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie alimenty co do kwoty 480 zł są zbyt wygórowane i mogą nadmiernie obciążać budżet, którym dysponuje pozwany. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że bez wątpienia potrzeby małoletniego przez okres 12 lat się zwiększyły. Ponadto Sąd Rejonowy słusznie uznał, że z uwagi na zmianę okoliczności w trakcie trwania postępowania zasadnym będzie orzeczenie, iż po wydaniu wyroku zobowiązanie alimentacyjne pozwanego będzie nieco większe. Dobro dziecka wymaga, aby jego rodzice, w sposób odpowiedni i zarazem proporcjonalny do uzyskiwanych przez siebie zarobków, partycypowali w kosztach jego utrzymania. Sytuacja materialna obu stron jest dość skomplikowana, zaś dochody przez nie uzyskiwane na chwilę obecną określić należy jako niewielkie. W ocenie Sądu Okręgowego matka powoda nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych, natomiast pozwany z uwagi na swój stan zdrowia nie jest w stanie uzyskać wyższych dochodów. Podkreślić należy, że od czasu ustalenia alimentów na 300 zł miesięcznie zmieniły się potrzeby małoletniego, ale również możliwości pozwanego. W czasie orzekania o obowiązku alimentacyjnym w 2003 r. pozwany był zdrowy, a świadczona praca w charakterze zastępcy kierownika restauracji w hotelu pozwalała mu łączyć na potrzeby dziecka systematycznie i w wysokości usprawiedliwionej potrzebami małoletniego. Obecnie pozwany jest po przebytych przeszczepie, wymaga stałej kuracji farmakologicznej i jest całkowicie niezdolny do pracy. Otrzymuje rentę, która pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb, jednak zmusza do rozsądnego dysponowania środkami. Małoletni jest nastolatkiem, jego potrzeby stale rosną i wymagają finansowego wsparcia. Jednak kwota ta jest zakreślona granicami możliwości zobowiązanego. Sąd Okręgowy uznał, że zasądzona niniejszym wyrokiem kwota alimentów pozostaje w granicach możliwości płatniczych i zarobkowych pozwanego, przy czym dodatkowo podnieść należy, że pozwany sporadycznie przekazuje małoletniemu kwoty wykraczające poza zobowiązanie alimentacyjne, wobec czego jego udział w utrzymaniu syna nie ogranicza się wyłącznie do alimentów.

Z tych też względów, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia, było oddalenie apelacji w pozostałej części w oparciu o przepis art. 385 kpc (punkt II wyroku).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą między stronami orzeczono na podstawie art. 100 kpc (punkt III wyroku).